LEŚNE ORIGAMI

Puszczyk

Opracowanie i grafika: Jakub Wojdecki

Sowy - Puszczyk

Wszyscy znamy tego ptaka, choć nie każdy miał okazję go zobaczyć. Czy zastanawialiście się kiedyś jakie gatunki sów możemy spotkać w naszym kraju? Spośród wszystkich należy wymienić tj: płomykówkę, Sowę śnieżną, puszczyka mszarnego i uralskiego, sympatyczną uszatkę, sowę błotną, jarzębatą, pójdźkę, włochatkę, syczka, najmniejszą sóweczkę i największego przedstawiciela puchacza. Dziś jednak opowiem Wam o sowie która możecie spotkać najczęściej w naszych lasach- puszczyka. Nie muszę dodawać, że oczywiście wszystkie sowy w naszym kraju podlegają ochronie gatunkowej. Sowy są nietypowymi ptakami – dlaczego? Posiadają kilka cech, które tworzą z nich idealnych nocnych łowców. Pierwszą i chyba najważniejszą jest o czy mogliście nie wiedzieć, zdolność do bezszelestnego lotu. Faktycznie, biorąc pod lupę pióro sowie (lotki) oraz dla porównania np. myszołowa dostrzeżemy, iż krawędzie pióra sów są piłkowane. Pozostałe ptaki drapieżne takiej budowy nie posiadają. Charakterystyczne wcięcia w piórach minimalizują zawirowania powietrza podczas ruchu skrzydeł, dosłownie tnąc je w przestrzeni uwalniają z charakterystycznego odgłosu „trzepotu". To nie koniec, stopy również posiadają delikatne pierze. Wszystkie sowy charakteryzuje tzw. kryptyczność czyli idealne maskowanie się w świetle dziennym (barwy upierzenia). Wzrok sów też jest specyficzny. Oczy sów (w przeciwieństwie do większości innych ptaków) są zwrócone do przodu, podobnie jak u człowieka, w wyniku czego pole widzenia lewego i prawego oka częściowo nachodzi na siebie. Umożliwia to sowom, widzenie w przedziale 110st. przestrzenne jakby 3D. Człowiek widzi w zakresie 180st. W odróżnieniu od innych ptaków sowy mają stosunkowo ograniczony kąt widzenia, co rekompensują sobie możliwością obrotu głowy o 270 stopni. Dodam, iż oczy sów są stosunkowo duże zajmując średnio 10-5% wagi ciała, a źrenica może się wyjątkowo mocno rozszerzać. Ze względu na dalekowzroczność, by wiedzieć co dzieje się w najbliższej okolicy ich ciała sowy posiadają przy dziobie bardzo czule pióra czuciowe. U sów prowadzących typowo nocny tryb życia zdecydowanie słuch zastępuje oczy. Uszy nie posiadają budowy zewnętrznej, przykrywają je jedynie pęki piór. To co przypomina uszy zewnętrzne, nie ma z nimi nic wspólnego. Słuch sów jest wielokrotnie czulszy niż słuch człowieka, co pozwala im zlokalizować ofiarę prawie w całkowitych ciemnościach, wśród gęstych roślin, bądź pod warstwą śniegu. Koncentrycznie ułożone pióra wokół haczykowato zakończonego dzioba (co świadczy ze mamy do czynienia z drapieżnikiem), zwane skrótowo szlarą działają jak talerz satelitarny, potęgując docierające sygnały dźwiękowe. Zbudowane są ze zrogowaciałego naskórka ostre jak brzytwa, samoostrzące się szpony sów są wąskie i mocno zagięte by precyzyjnie chwytać ofiary. Jeżeli atak sowy jest celny, a zazwyczaj jest, wówczas ofiara zwykle nie ma szans i ginie w jednej chwili. Tyle po krótce o budowie sów.
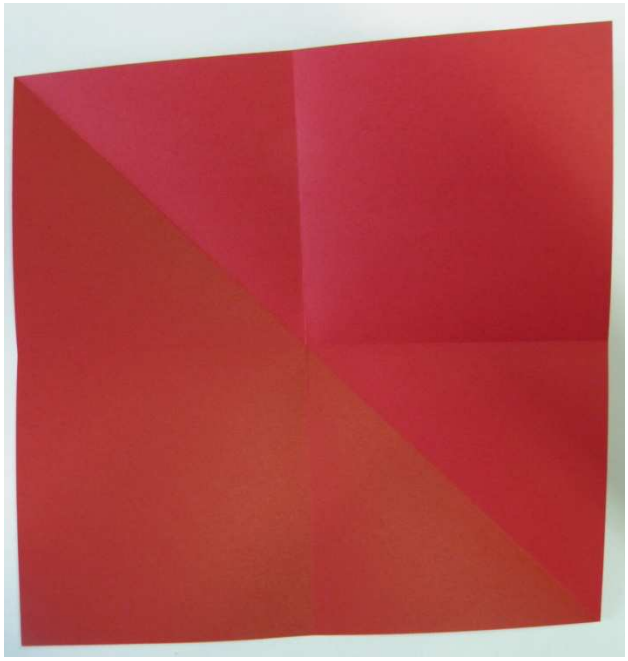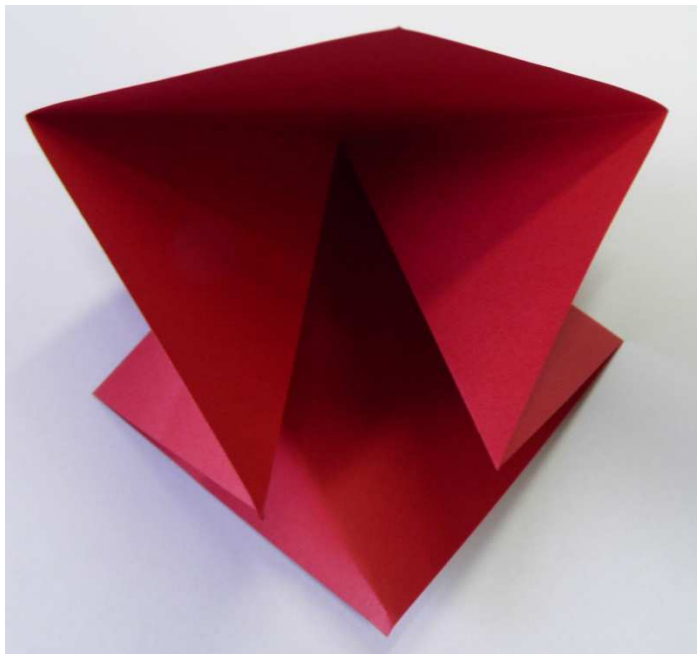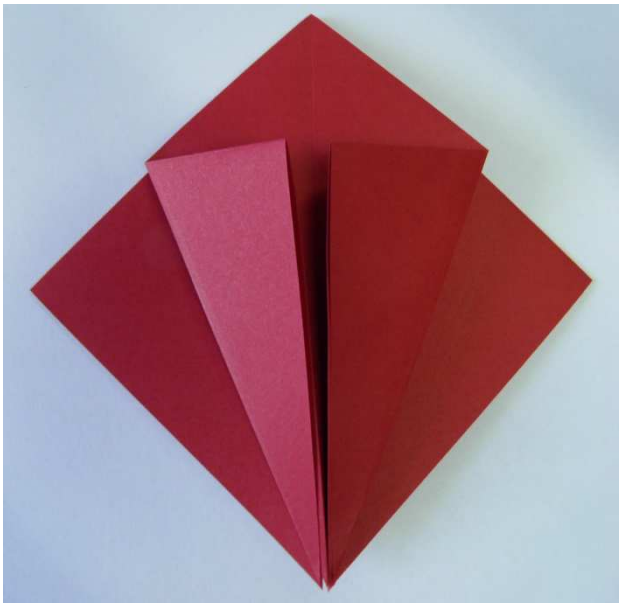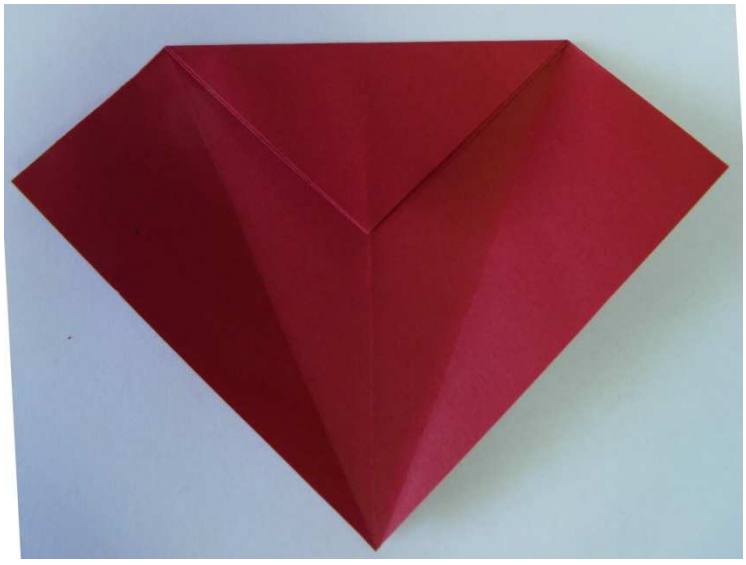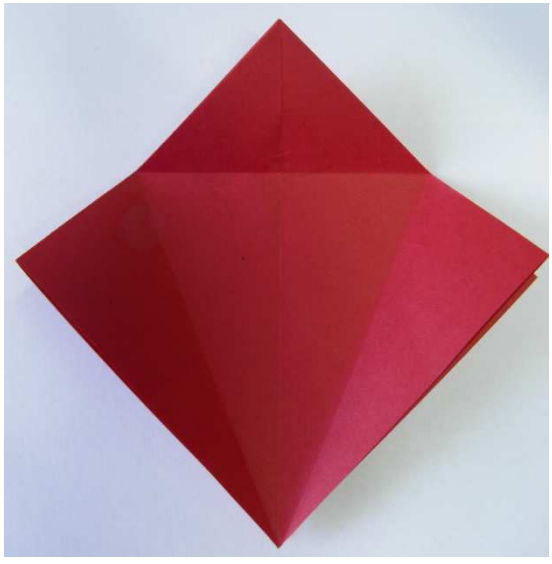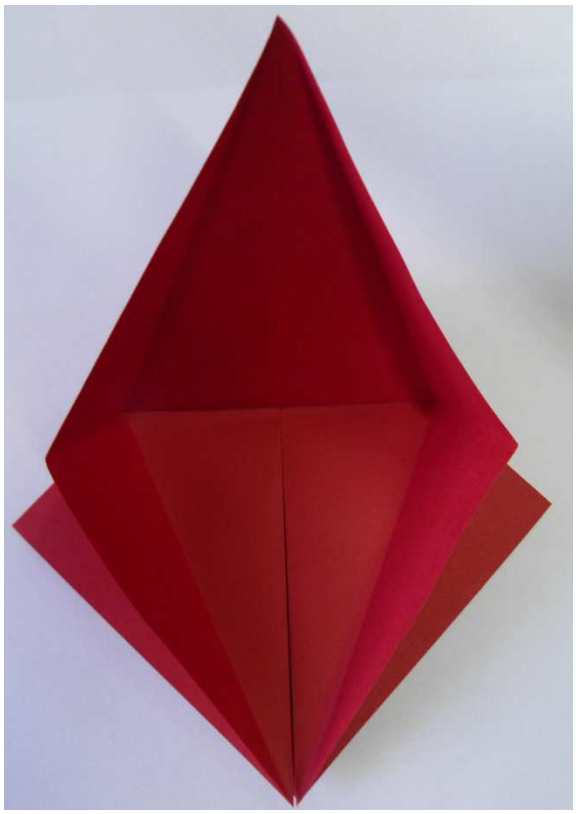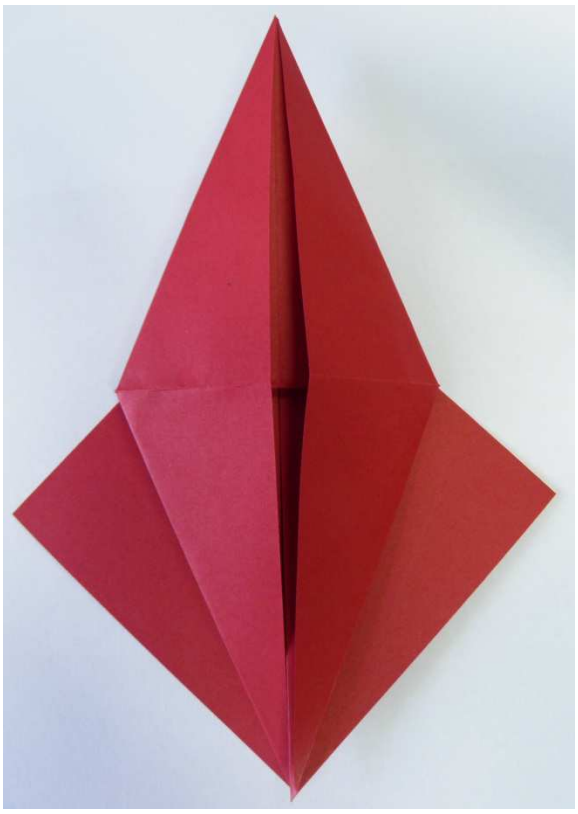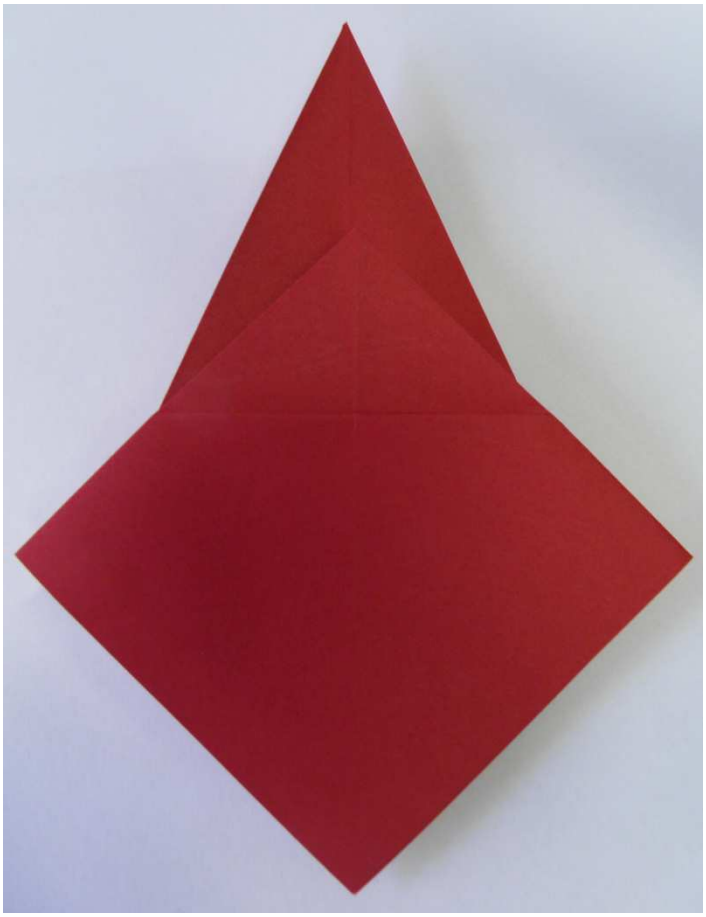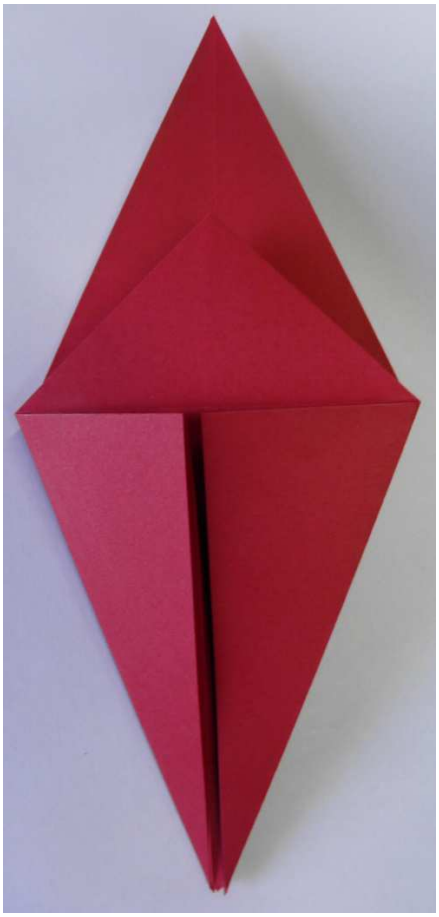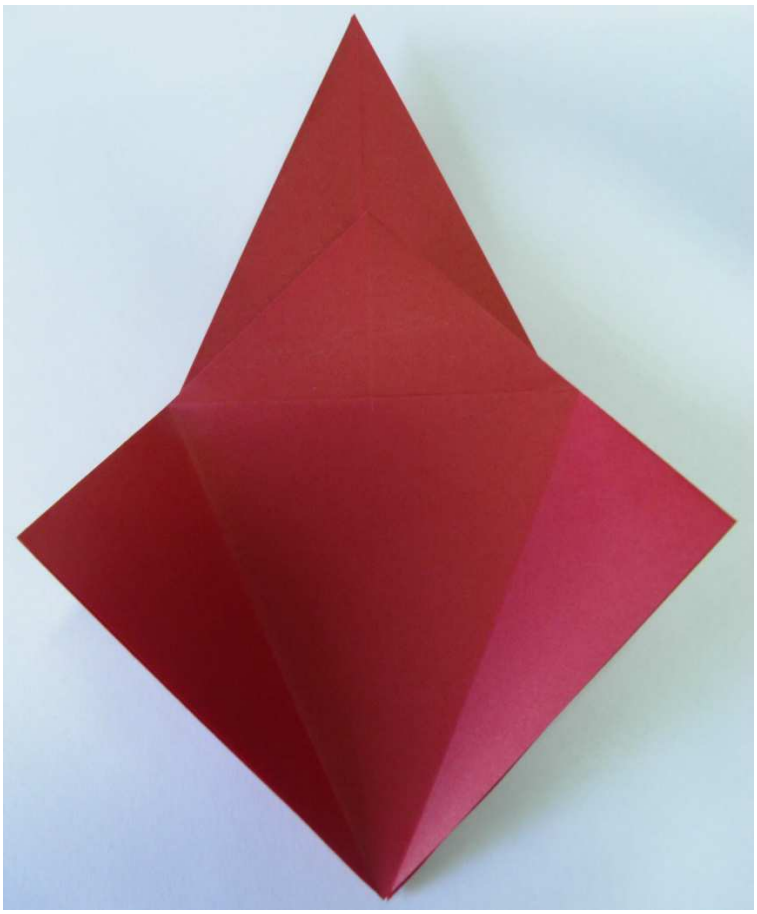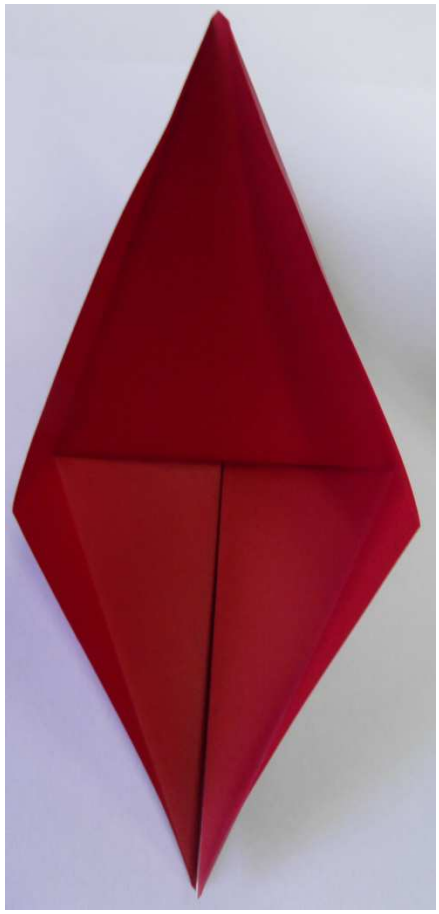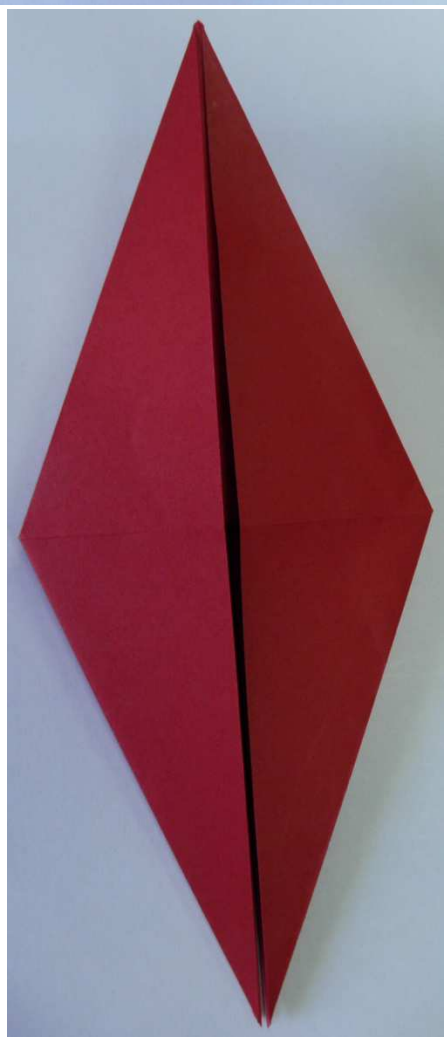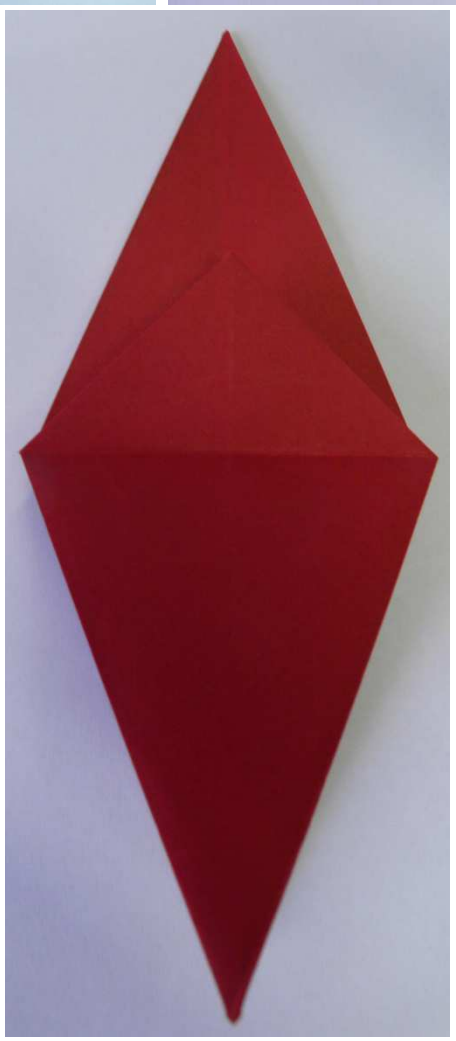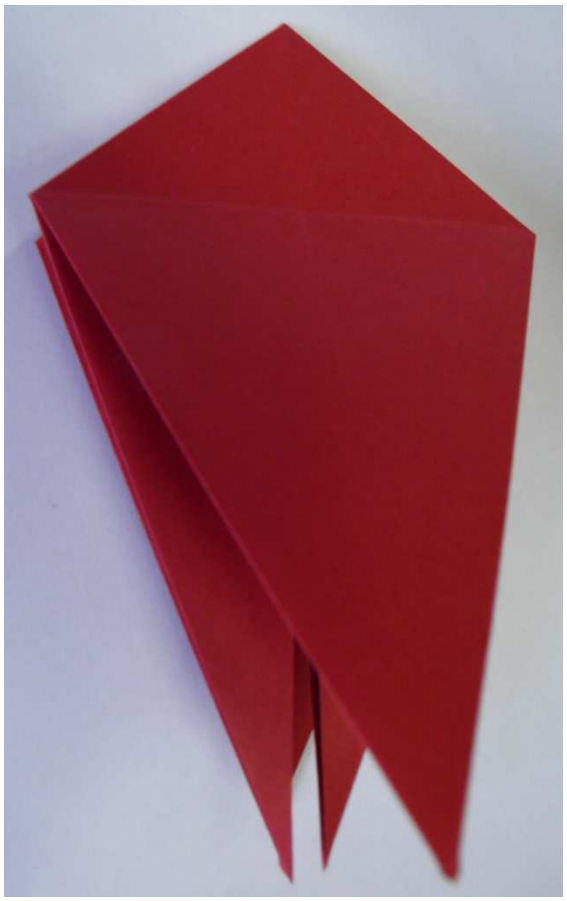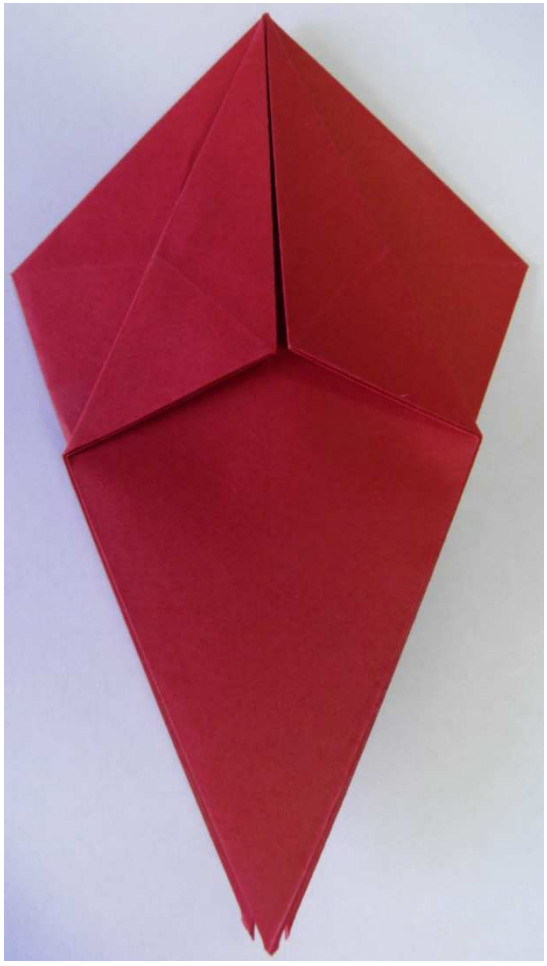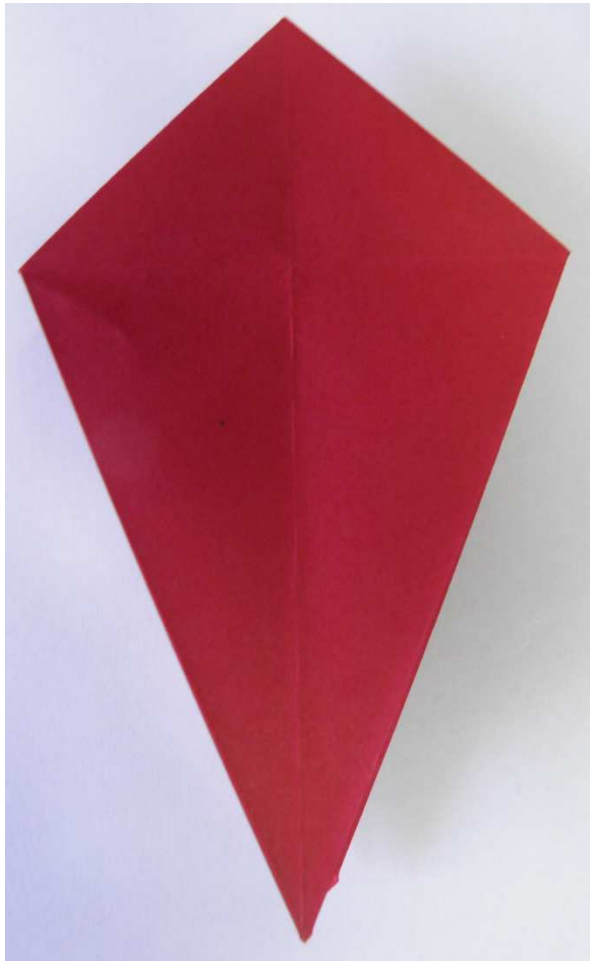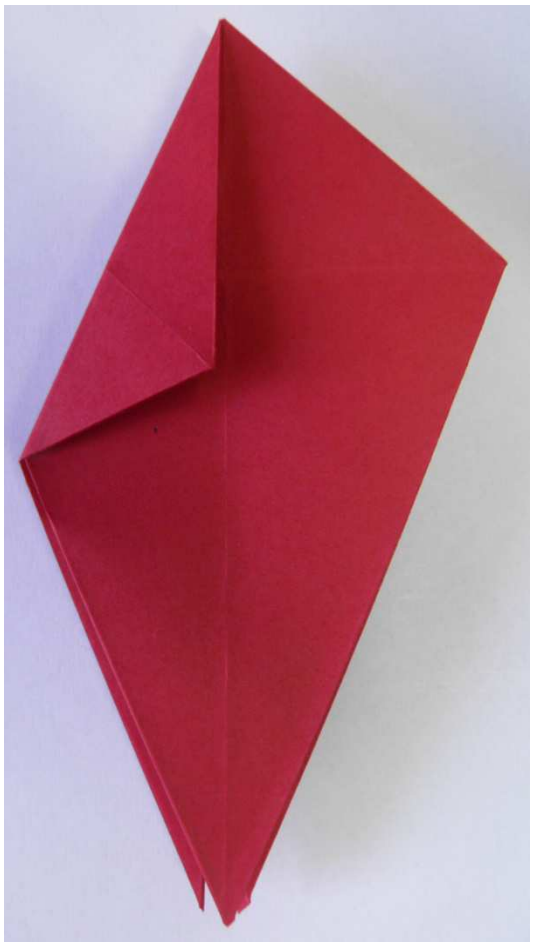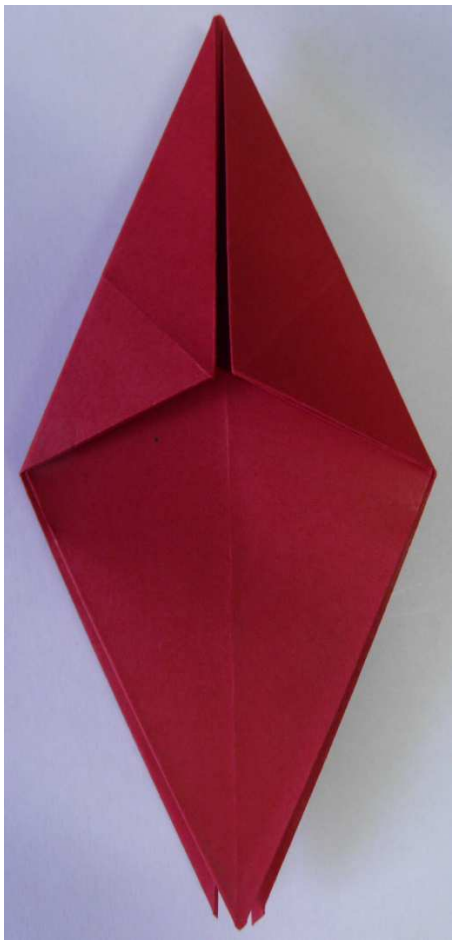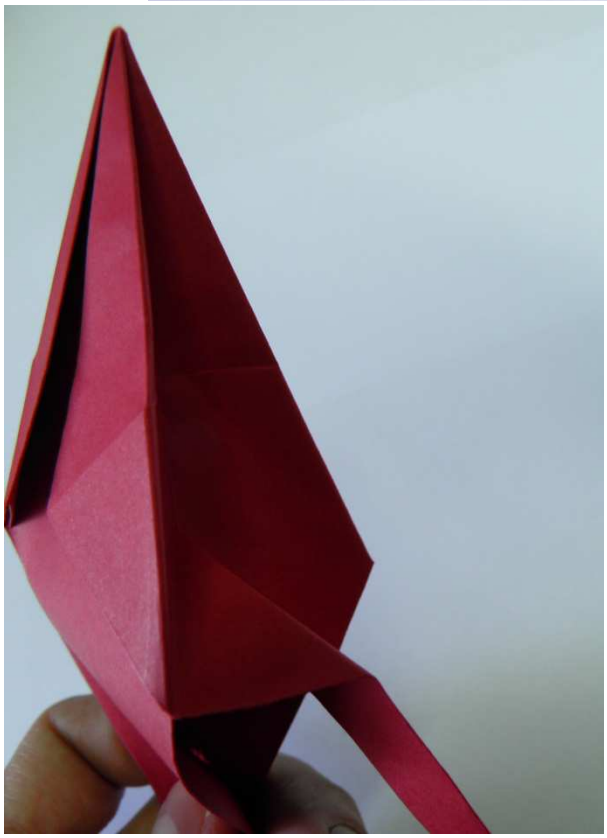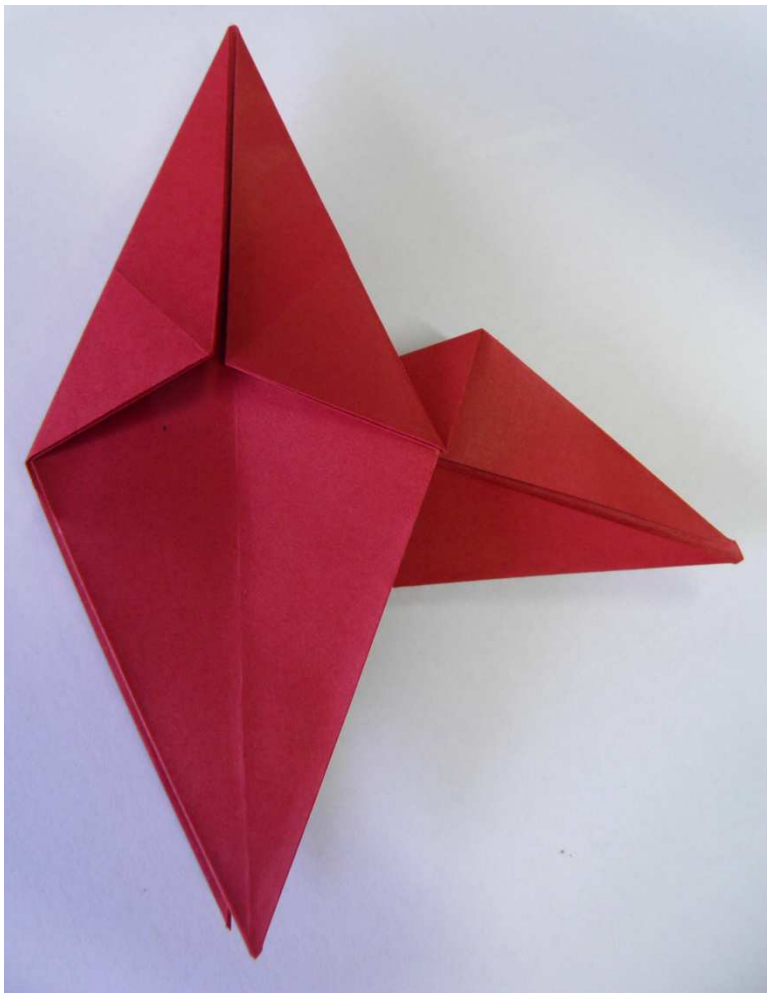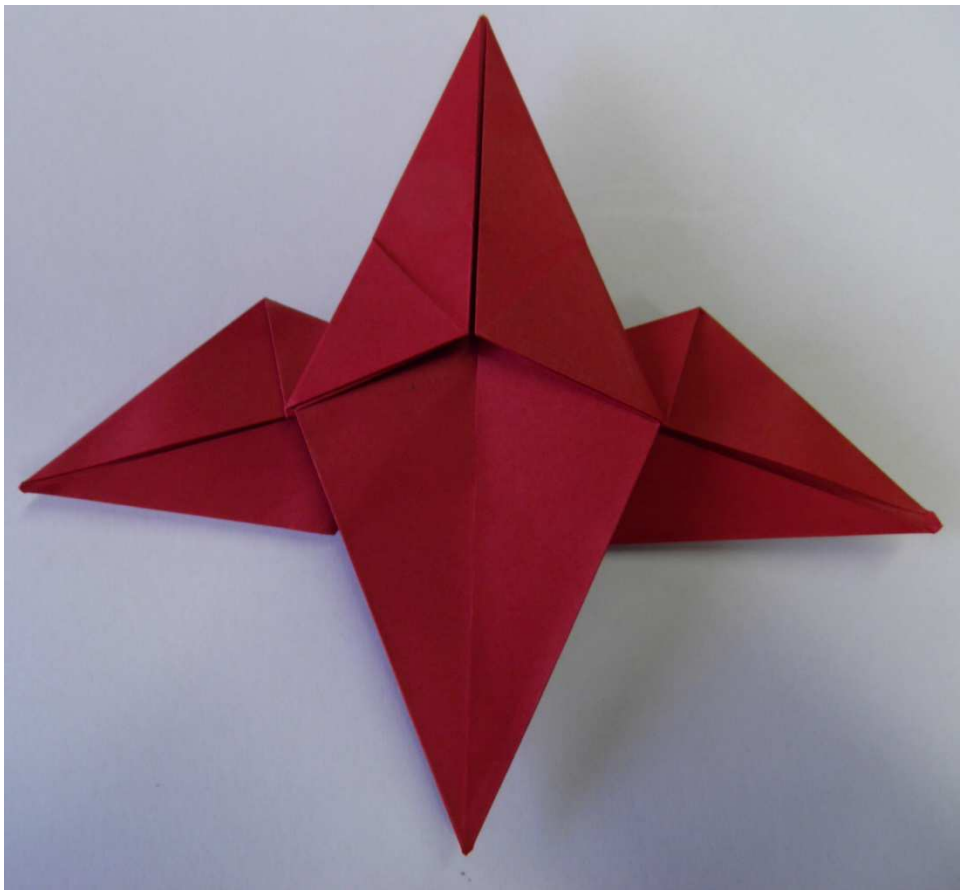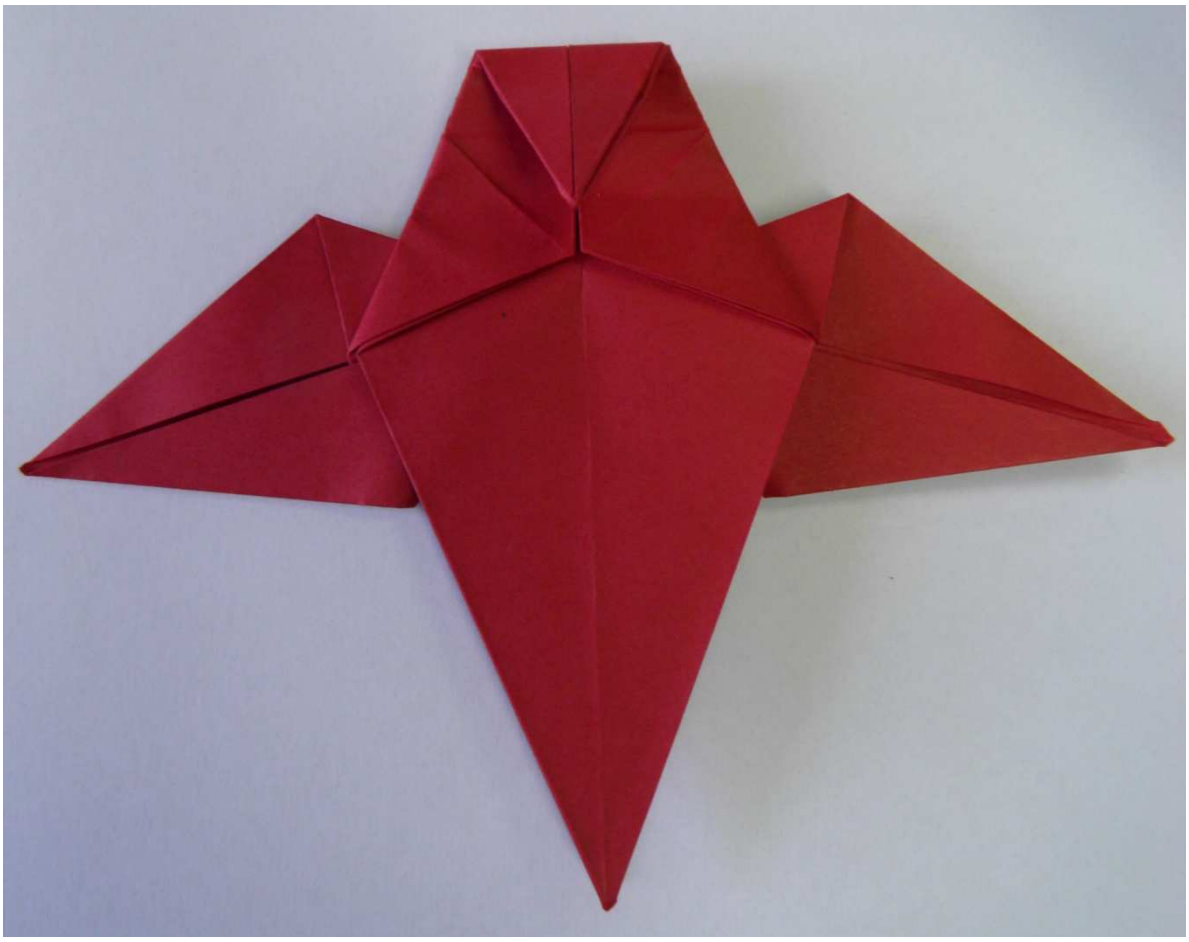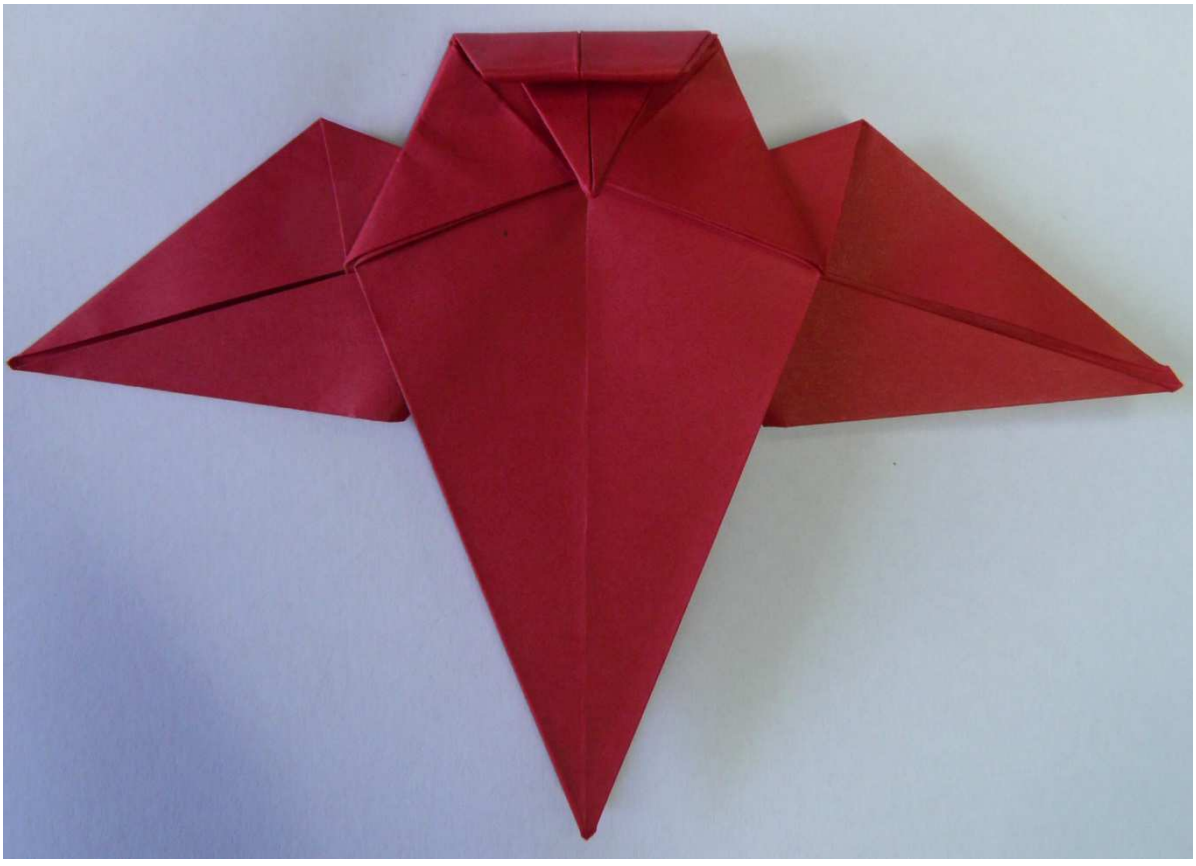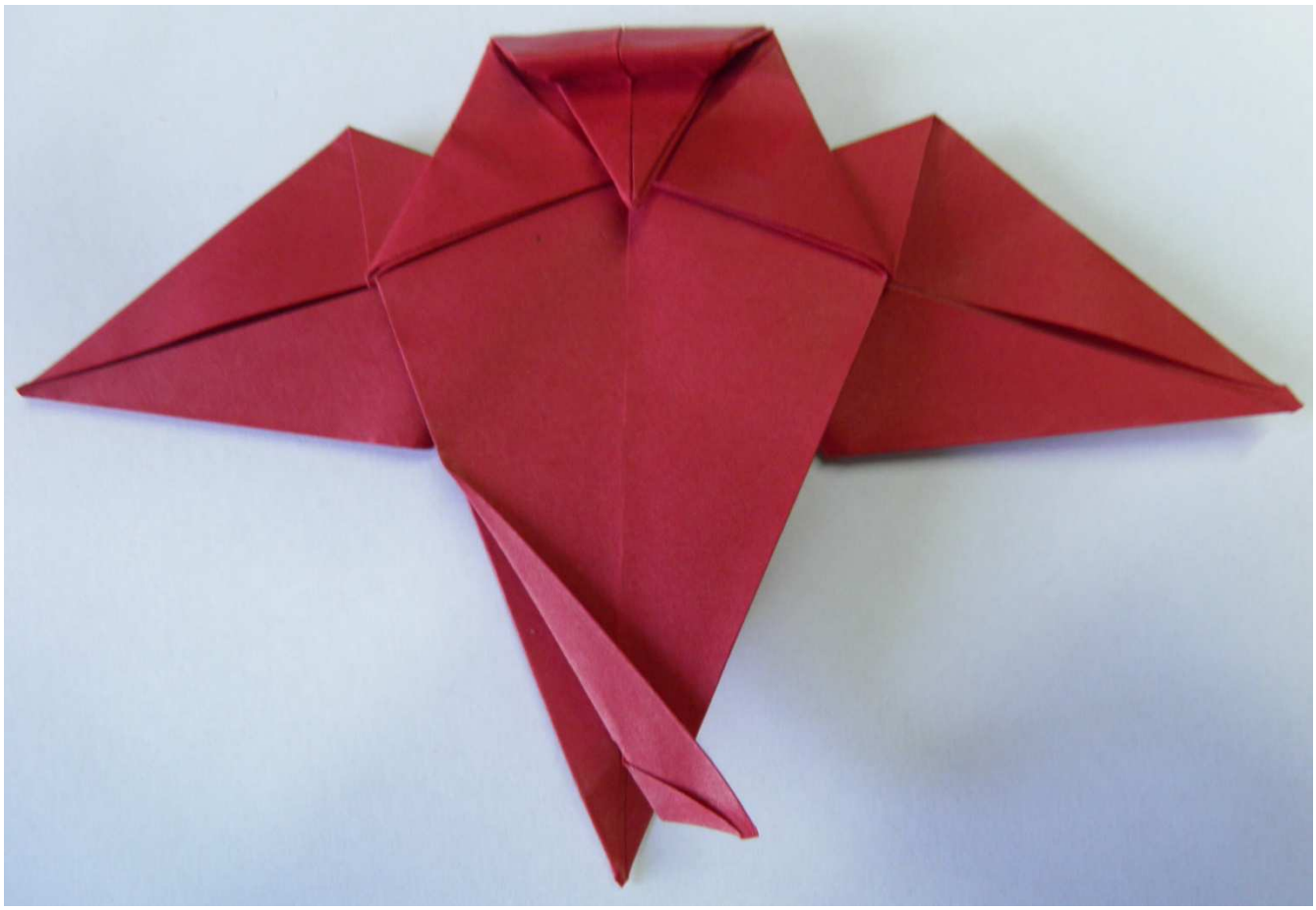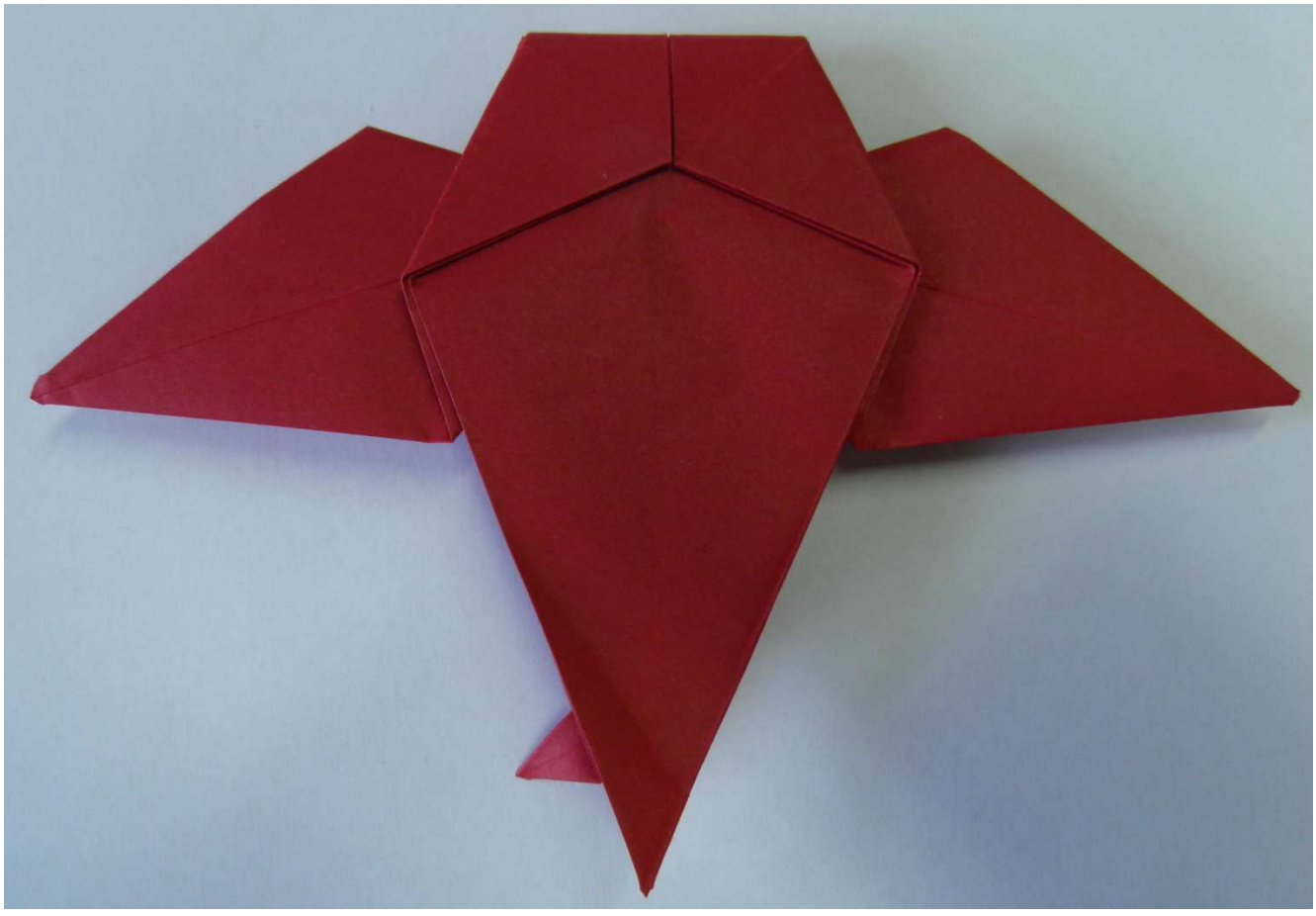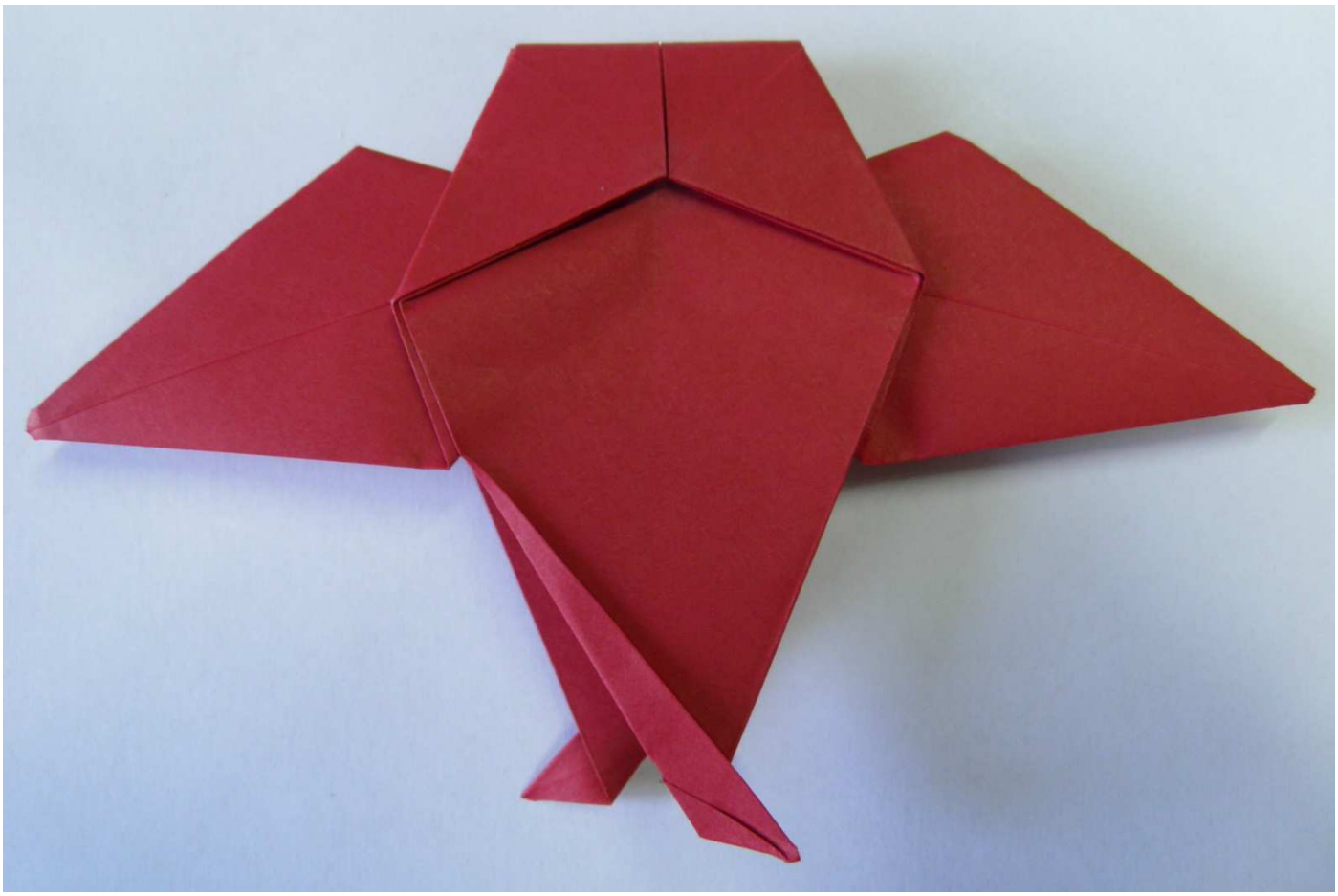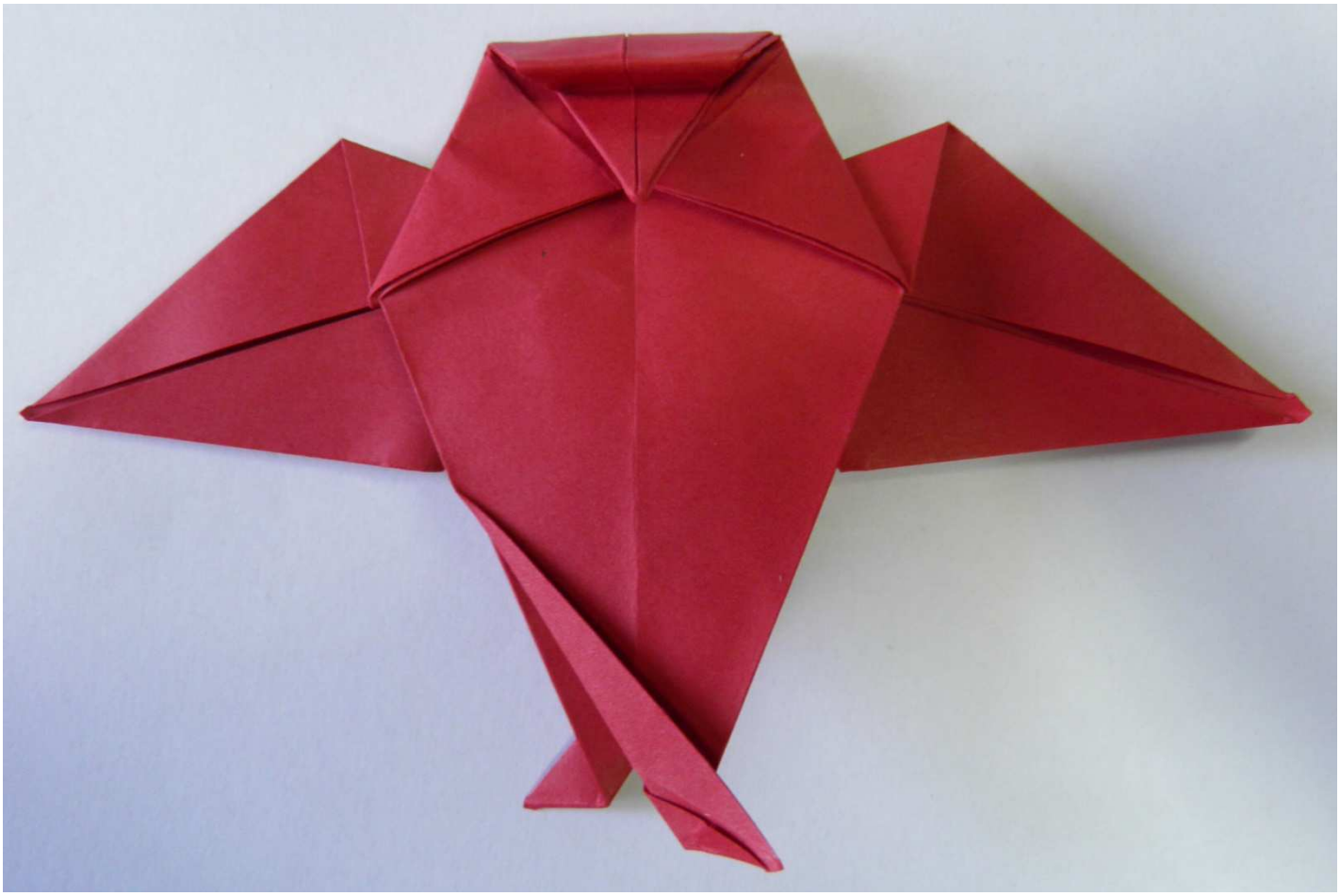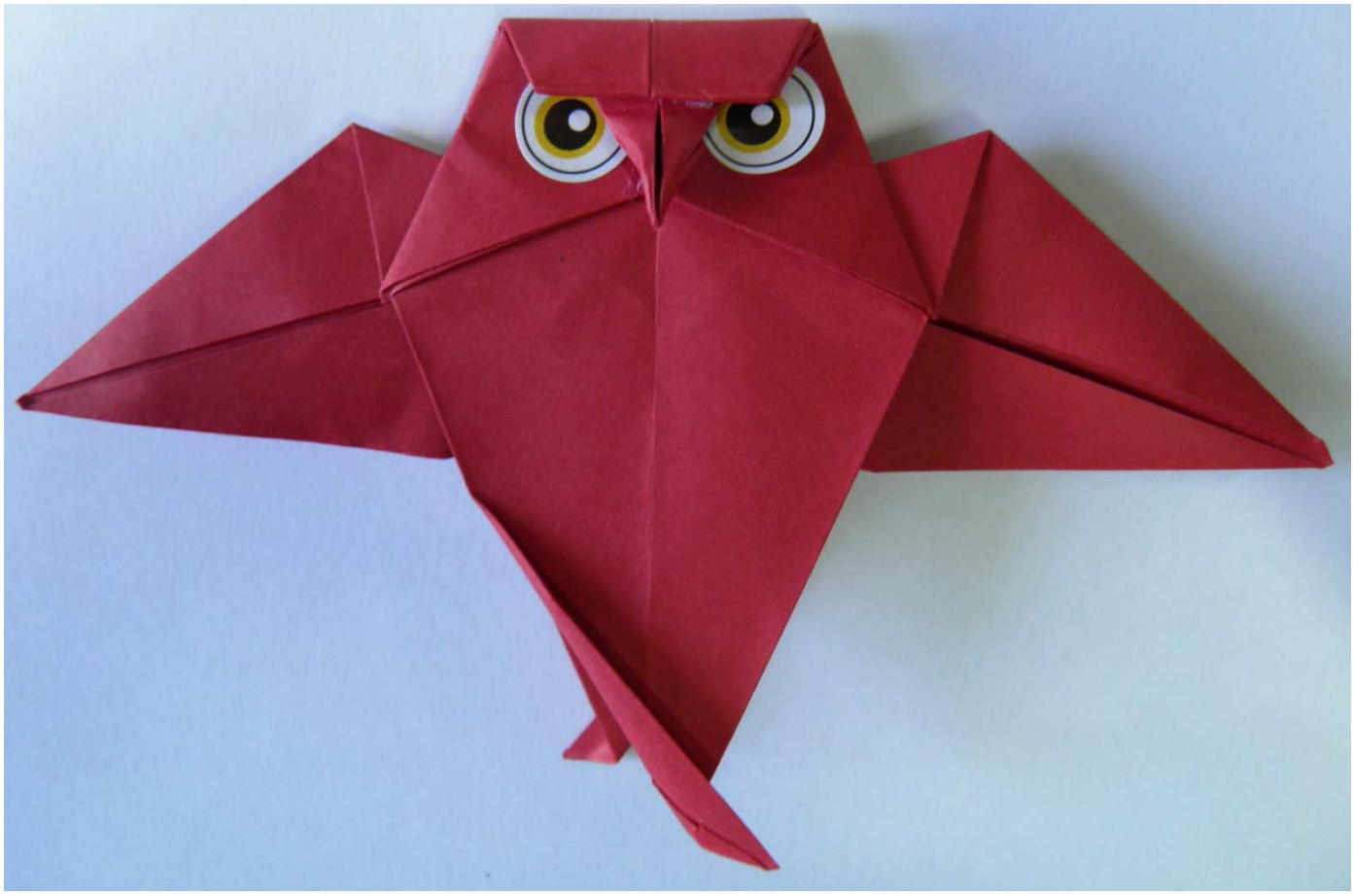
By przybliżyć ich behawioryzm, należałoby poświecić temu całą serię opowiadań. Tym razem skupimy się na złożeniu własnej sowy z papieru. Wektory są wyjątkowo proste, zatem do dzieła.